



„Wychowanie w Rodzinie” t. XI (1/2015)

nadesłany: 23.09.2015 r. – przyjęty: 16.06.2015 r.

Danuta OCHOJSKA*, Małgorzata MARMOLA**,
Krystyna WĘGRZYN-BIAŁOGŁOWICZ***

Sytuacja psychospołeczna w rodzinach jedno- i wielodzietnych w percepcji dzieci

Psychosocial situation of families with one and many children
in the perception of children

Streszczenie

Artykuł obejmuje problematykę funkcjonowania rodzin jedno- i wielodzietnych z perspektywy dzieci wchodzących w skład systemu rodzinnego. Obecnie coraz częściej preferowany jest model rodziny 2 + 1, natomiast z pewnym dystansem podchodzi się do rodzin wielodzietnych, zakładając, że często funkcjonują na gorszym poziomie. Najczęściej w rodzinach jednodzietnych dziecko jest w centrum uwagi, zajmuje uprzywilejowaną pozycję. Z drugiej jednak strony jedynactwo wiąże się z mniejszą liczbą interakcji w rodzinie, a także ograniczeniem ilości ról w rodzinie. Rodzice zwykle nadmiernie skoncentrowani są na swoim dziecku, przesadnie je ochraniają i mają wobec niego zbyt wysokie oczekiwania. Częściej w tych rodzinach kładzie się nacisk na stymulowanie dziecka w sferze intelektualnej. W przypadku rodzin wielodzietnych

* e-mail: dochojska@wp.pl
Zakład Psychologii, Wydział Pedagogiczny, Uniwersytet Rzeszowski, ul. ks. J. Jałowego 24,
35–010 Rzeszów, Polska.

** e-mail: marmola@ur.edu.pl
Zakład Psychologii, Wydział Pedagogiczny, Uniwersytet Rzeszowski, ul. ks. J. Jałowego 24,
35–010 Rzeszów, Polska.

*** e-mail: mistrzostwo@poczta.fm
Zakład Psychologii, Wydział Pedagogiczny, Uniwersytet Rzeszowski, ul. ks. J. Jałowego 24,
35–010 Rzeszów, Polska.

wiele zależy od tego, na ile świadomie i odpowiedzialnie rodziny podejmują decyzję o liczności potomstwa. Dzieci funkcjonujące w rodzinach wielodzietnych częściej dostosowują się do zmiennych warunków życia, potrafią stawić czoło różnym trudnościom i mają większe doświadczenie w nawiązywaniu relacji z innymi.

Celem prowadzonych przez nas badań było ustalenie, jak oceniają sytuację w rodzinie dzieci z rodzin jedno- i wielodzietnych. Analizowano, jakie są relacje w rodzinach, w zależności od ilości potomstwa, jaki jest poziom spójności, czyli więzi łączących poszczególnych członków rodziny oraz poziom adaptacyjności, czyli zdolności do przeprowadzenia zmian w rodzinie. W badaniach zastosowano ankietę własnej konstrukcji, Skalę do Oceny Adaptacyjności i Spójności w Rodzinie (*Family Adaptability and Cohesion Scales*) oraz Skalę Komunikowania się w Rodzinie (*Parent-Adolescent Communication Scales*) D.H. Olsona i wsp.

Sytuację w rodzinie oceniało 120 gimnazjalistów (w tym 60 jedynaków i 60 osób z rodzin wielodzietnych). Badania wykazały, że pod wieloma względami zarówno rodziny jedno- i wielodzietne funkcjonują prawidłowo. Niezbędne jest jednak wsparcie materialne dla rodzin wielodzietnych, dla zapewnienia równego startu dzieciom.

Słowa kluczowe: rodziny jednodzietne i wielodzietne, sytuacja w rodzinie, spójność i adaptacyjność w rodzinie, komunikowanie się interpersonalne.

Abstract

The article covers the issues of family functioning as one-child and multi-child families from the perspective of the children of these family systems. A family model of 2 + 1 is currently preferred while certain doubts are associated with families with many children in assuming that they often live at a lower level.

Most frequently in one-child families the child is the centre of attention and occupies a privileged position. On the other hand to be the only child is associated with fewer interactions within the family, as well as a limitation of the amount of roles in the family. Parents usually are excessively focused on their child, overly protect him and have too high expectations of him. More often in these families there is emphasis on stimulating the child in the intellectual sphere. In the case of large families a lot depends on how the family consciously and responsibly decide about the family interactions. Children functioning in large families more often can adapt to the changing conditions of life, they are able to face various difficulties and have more experience in establishing relationships with others.

The aim of our research was to determine how the children from single-child and multi-child families, assess the situation in the family. It analyzed the relationships in families, depending on the number of offspring, what is the level of consistency in the relationship ties between individual family members and the level of adaptability, namely the ability to make changes in the family. A questionnaire of our own design was used at the study, Family Adaptability and Cohesion Scales and Parent-Adolescent Communication Scales D.H. Olson and associates.

The situation in the family has been evaluated by 120 grammar school students, including 60 who were the only child and 60 people from large families. Studies have

shown that in many aspects, both families with one child and multi-child families are functioning properly. However, it is necessary, to provide financial support for big families to assure the children get an equal start.

Keywords: one child and multi-child family, the situation in the family, cohesion and adaptability in the family, interpersonal communication.

Z roku na rok malejąca dzietność rodzin prowokuje do analiz, w jakim stopniu oprócz negatywnych konsekwencji ekonomicznych związanych z niżem demograficznym, zachodzą zmiany psychospołeczne wynikające ze zmniejszającej się liczby członków rodziny.

Rodzina w ujęciu systemowym

Rodzina jest znaczącym źródłem pierwszych interakcji z ludźmi. W zależności od specyfiki tych relacji kształtują się określone umiejętności, które mają ogromny wpływ na rozwój człowieka. Dbłość o rodzinę, o prawidłowe jej funkcjonowanie stanowi istotny warunek szczęścia jednostki i całego społeczeństwa.

Podejście systemowe w odniesieniu do rodziny zostało szeroko opisane w literaturze polskiej¹. Skrótowo ujmując założenia teorii systemów zakłada się, że rodzina jest systemem, który z kolei jest częścią innych systemów (na przykład społeczności), a jednocześnie w każdej rodzinie możemy wyróżnić podsystemy (na przykład małżonkowie i dzieci). Z kolei każdy z członków rodziny stanowi odrębny system (organizm człowieka składa się z wzajemnie od siebie zależnych elementów–organów) itd. Rodzina jest swoistą całością, nie tylko sumą części, gdzie jakakolwiek zmiana w jednym elemencie systemu prowadzi do modyfikacji w całym systemie (na przykład jeśli dziecko źle się uczy, to z kolei może spowodować konflikty między rodzicami lub odwrotnie, scalić małżonków, którzy koncentrując się na problemie dziecka, odwracają uwagę od napięcia między nimi), a jednocześnie zmiana każdego elementu zależy od pozostałych elementów systemu. Zatem od różnego rodzaju czynników, zasobów rodzinnych, liczby osób w rodzinie, fazy rozwoju rodziny, czynników losowych itd., których układ jest różny w różnych rodzinach i gdzie poszczególne czynniki

¹ M.in.: M. Radochoński, *Choroba a rodzina*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej Rzeszów 1987, s. 15–56; M. Braun-Gałkowska, *Psychologiczna analiza sytuacji systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1992, s. 14–19; L. Drożdżowicz, *Ogólna teoria systemów*, [w:] B. de Barbaro (red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1994, s. 9–16; I. Namysłowska, *Terapia rodzin*, Springer PWN, Warszawa 1997, s. 29–41.

mają różne znaczenie dla poszczególnych systemów, zależy sposób funkcjonowania rodziny jako całości.

Szczególnie istotne znaczenie ma struktura rodziny, czyli zbiór schematów interakcji pomiędzy poszczególnymi osobami należącymi do tej rodziny. Na przykład im więcej osób w rodzinie, tym większa ilość wzajemnych relacji. W ramach struktury istotne znaczenie przypisuje się pozycji członków rodziny, wynikającej z miejsca w hierarchii społecznej rodziny, z którą wiąże się pełnienie określonych ról. Role to określony sposób zachowania się lub wyobrażenia na ten temat, których oczekuje się od danej osoby w związku z jej pozycją w rodzinie. Wiele ról wynika z różnic biologicznych (na przykład nieco inne zadania przypisuje się ojcu, inne matce). Są też role, które sami sobie wybieramy, na przykład przynależąc do określonego stowarzyszenia, klubu itp. Okazuje się także, że wiele ról realizujemy w sposób niezamierzony, na przykład matka, która w rodzinie pochodzenia pełniła funkcję „bohatera rodzinnego”, zajmując się młodszym rodzeństwem, robiąc zakupy i wykonując różne zadania z powodu niewydolności swoich rodziców, może powtarzać tę rolę w swojej aktualnej rodzinie, przejmując obowiązki za wszystkich, co w konsekwencji może prowadzić do wyczerpania i zaburzeń w relacjach z innymi.

Istotne znaczenie dla funkcjonowania rodziny jako systemu mają właściwe granice, które odnoszą się do każdej z osób z osobna, do podsystemów (na przykład rodziców lub dzieci) oraz relacji z szerszym otoczeniem. Granice to pewne reguły, które określają kto i w jaki sposób funkcjonuje w danym systemie. Granice powinny być elastyczne, jednoznaczne i wyraźne. Na przykład w miarę dorastania dziecka powinno być coraz bardziej niezależne. Niekorzystną jest sytuacja, kiedy granice między danym systemem rodzinnym i środowiskami spoza systemu są zbyt przepuszczalne, otwarte (kiedy na przykład rodzina utrzymuje częste kontakty z osobami z otoczenia, nie mając jednocześnie czasu dla dzieci) lub zamknięte, kiedy brak przepływu jakichkolwiek informacji, rodzina nie utrzymuje żadnych relacji z członkami bliższej i dalszej społeczności. Na przykład rodziny z dzieckiem chorym mogą „zamknąć się przed światem” z obawy przed litością ze strony otoczenia.

W zależności od sytuacji często tworzą się określone układy relacji między członkami rodziny, określane jako przymierza i koalicje. Przymierza wiążą się z pozytywnym nastawieniem i tworzone są dla realizacji jakiegoś celu, na przykład sprawienia przyjemności komuś. Z kolei koalicja to dwie lub więcej osób, która nastawione są przeciwko innym członkom rodziny. W sytuacji nieprawidłowych relacji między małżonkami jedno z rodziców, najczęściej matka, może stworzyć koalicję z dzieckiem, wciągając je w układ zależnościowy, co zaspokaja jej potrzebę kontaktu, opieki, bliskości w sytuacji zaburzonych relacji z mężem. Specyficzne relacje między matką i dzieckiem wywołują w nim poczucie lojalności wobec niej, bo „przecież tak się dla niego poświęca”, a to z kolei wywołuje w wychowanku poczucie winy z powodu niewłaściwych

relacji z ojcem. Zatem specyfika interakcji między poszczególnymi osobami na zasadzie cyrkularności, sprzężeń zwrotnych oddziałuje na pozostałych członków rodziny. Im więcej członków rodziny, tym więcej wzajemnych sprzężeń zwrotnych. Często takie same zachowania danego członka rodziny mogą przynieść inne skutki w zależności od różnych uwarunkowań (na przykład konflikty między małżonkami mogą prowadzić do agresywnych zachowań u dziecka lub zaburzeń emocjonalnych – ekwipotencjalizm), lub różne zachowania prowadzą do tych samych skutków (na przykład napięcia w rodzinie lub choroba żony powoduje ucieczkę męża w alkohol – ekwifinalizm).

Każda rodzina doświadcza różnych sytuacji traumatycznych, zmian często niezależnych od poszczególnych członków rodziny, niemniej mogą one prowadzić do dezorganizacji lub scalać rodzinę. Zwykle rodzina w takich sytuacjach dąży do utrzymania dynamicznej równowagi, aby wciąż być tym samym systemem rodzinnym. W sytuacjach stresowych rodziny wykorzystują różne sposoby radzenia sobie z trudnościami. Mogą podjąć aktywne działania, na przykład rodzice poszukują nowych rozwiązań sytuacji, różnych form wsparcia, na przykład ze strony instytucji czy osób bliskich. Bywa też tak, że w sytuacjach trudnych uruchamiane są nieprawidłowe mechanizmy podtrzymujące równowagę w systemie, na przykład dziecko zaczyna źle się uczyć, chorować jednocząc w ten sposób rodziców, którzy wspólnie muszą podejmować różne decyzje i działania związane z ich potomkiem, odwracając uwagę od innych problemów.

David H. Olson i współpracownicy, w oparciu o badania, wyróżniają trzy najważniejsze wymiary funkcjonowania rodziny: spójność, adaptacyjność i komunikowanie się².

Spójność dotyczy więzi, która łączy poszczególne osoby w rodzinie oraz poziomu autonomii, jakiego doświadczają członkowie rodziny. W ramach tego wymiaru autorzy uwzględniają: relacje emocjonalne, granice, koalicje, czas spędzany w gronie rodziny, przyjaciół, wspólne zainteresowania. Analiza nasilenia określonych zachowań z uwzględnieniem wyżej wymienionych składników pozwala na ocenę poziomu spójności w rodzinie, od skrajnie niskiego (systemy „luźne”), przez umiarkowanie niski („odseparowane”), umiarkowanie wysoki (systemy „odseparowane”), aż do skrajnie wysokiego poziomu spójności (systemy „połączone”). Systemy „luźne” charakteryzują się brakiem lub słabymi więziami emocjonalnymi, zamkniętymi granicami wewnętrznymi (w odniesieniu do poszczególnych członków rodziny), a otwartymi granicami zewnętrznymi (z osobami spoza rodziny oraz sztywnymi granicami pokoleniowymi). W rodzinach tego typu praktycznie nie ma wspólnych przyjaciół, nie podejmuje się wspólnych decyzji i każdy z członków rodziny preferuje indywidualne formy

² D.H. Olson, *Circumplex Model VII: Validation studies and FACES III*, „Family Process”, 1986, nr 25, s. 337–351; por.: M. Radochoński, *Choroba a rodzina...*, dz. cyt., s. 141–144; D. Ochojska, *Stwardnienie rozsiane i rodzina*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 2000, s. 24.

aktywności. W przypadku rodzin „odseparowanych” więź między członkami rodziny jest słaba do umiarkowanej, a granice wewnętrzne i zewnętrzne częściowo otwarte, natomiast pokoleniowe – sztywne. Członkowie rodziny mają niektóre wspólne zainteresowania, niewielu wspólnych przyjaciół i dość rzadko spędzają wolne chwile ze sobą, a także tylko niektóre decyzje podejmują razem. W systemach „połączonych” więź jest umiarkowana do silnej, granice pokoleniowe są wyraźne. Członkowie rodziny lubią spędzać wolny czas ze sobą, mają wspólne zainteresowania i przyjaciół i zwykle wspólnie podejmują decyzje. W przypadku systemów „zwartych” występuje nadmierna zależność emocjonalna, granice zewnętrzne zamknięte, a pokoleniowe zatarte. Członkowie rodziny wspólnie spędzają wolny czas, nie ma tu prywatności, własnych przyjaciół i brak możliwości podejmowania indywidualnych decyzji.

Adaptacyjność to zdolność do przeprowadzania zmian w sytuacjach trudnych, elastyczność w zakresie funkcjonowania, struktury władzy, dyscypliny, ról i reguł w sytuacji stresu rozwojowego i sytuacyjnego. W zależności od stopnia zdolności do adaptacyjności od skrajnie niskiego do całkowitego chaosu, wyróżnia się cztery typy systemów rodzinnych: „sztywny”, „ustrukturalizowany”, „elastyczny” i „chaotyczny”.

Systemy „sztywne” dotyczą rodzin, gdzie jedna osoba przejmuje kontrolę nad pozostałymi członkami rodziny (kierownictwo autorytarne, skłonność do manipulowania innymi), gdzie konieczne jest wykonywanie stałych obowiązków, podporządkowywanie się ściśle ustalonym regułom, a nieprzestrzeganie zasad jest surowo karane. W sytuacjach kryzysowych pojawiają się duże trudności w rozwiązywaniu problemów. W rodzinach „ustrukturalizowanych” władza zwykle dzielona jest między rodziców. Reguły i role są określone, ale istnieje możliwość ich zmiany w zależności od sytuacji. Nie stosuje się tu surowej dyscypliny, ale za nieodpowiednie zachowanie ponosi się określone konsekwencje. Rodzina tego typu zwykle dobrze radzi sobie w sytuacjach trudnych. Z kolei rodziny „elastyczne” zwykle mają charakter demokratyczny, brak wyraźnego przywództwa. W zależności od sytuacji reguły i zasady mogą się zmieniać, ale przewiduje się różne konsekwencje niewłaściwego postępowania. W systemach „chaotycznych”, nie ma ściśle ustalonych zasad zachowania, nikt z członków rodziny nie bierze na siebie odpowiedzialności za to, co się dzieje w rodzinie. Nikt nie obawia się, że będzie musiał ponosić konsekwencje określonych zachowań. W sytuacjach trudnych rodzina ma duże trudności w radzeniu sobie z daną sytuacją.

W świetle koncepcji Olsona i wsp. systemy skrajne, czyli w sferze spójności – „luźne” i „zwarte”, a w zakresie adaptacyjności – „sztywne” i „chaotyczne” można określić jako dysfunkcjonalne³.

³ D.H. Olson, *Circumplex Model VII...*, dz. cyt., s. 337–351.

Biorąc pod uwagę komunikowanie się w rodzinie Olson i wsp. wyróżniają pięć wzorców komunikowania się: emocjonalne oddzielenie (członkowie rodziny wzajemnie się oskarżają, tworzą dystans emocjonalny, ujawniają silne reakcje emocjonalne w formie poczucia winy, lęku, złości, wrogości), strukturę zdeorganizowaną (ciągłe prowadzone są tu rozmowy, negocjacje, które do niczego nie prowadzą. Członkowie rodziny cechują się małą odpowiedzialnością), relacje zrównoważone (członkowie rodziny cechują się odpowiedzialnością i dojrzałością emocjonalną, potrafią za sobą współpracować i dążą do rozwiązywania problemów w taki sposób, aby chronić prawa każdego z członków rodziny), strukturę sztywną (rzadko prowadzone są negocjacje i brak tu dążenia do kompromisu, kooperacji, a niektórzy chcą dominować, stosując różne formy manipulacji) i emocjonalne uwikłanie (nadmierna zależność emocjonalna, określone relacją wyzwalają uczucie złości i poczucie winy). Otwarta komunikacja ułatwia rozładowanie napięć w rodzinie, pozwala zrozumieć wzajemne oczekiwania i potrzeby poszczególnych osób w rodzinie. Prawidłowe komunikowanie się sprzyja tworzeniu właściwych więzi i adaptacji do sytuacji trudnych.

Specyfika funkcjonowania rodziny a liczba dzieci

Wielkość rodziny stanowi jeden z istotnych czynników mających wpływ na sposób jej funkcjonowania. W zależności od ilości dzieci w rodzinie zmienia się liczba interakcji, pozycje i role poszczególnych jej członków. Interakcje w rodzinie jednodzietnej mają charakter asymetryczny, to znaczy dziecko wchodzi w relacje wyłącznie z osobami dorosłymi. Z jednej strony dziecko musi podporządkować się dorosłym, a drugiej jest osobą uprzywilejowaną. W rodzinach małych role są bardziej zindywidualizowane, a opieka rodziców ześrodkowana na dziecku. Jednak jest mniej obciążony obowiązkami domowymi, nie musi poświęcać czasu na opiekę nad młodszym rodzeństwem.

Dla jedynaka jedynym układem odniesienia są rodzice, stąd rzeczywistość spostrzega z nieco innej perspektywy w porównaniu z dziećmi z rodzin wielodzietnych.

Analizując sytuację dzieci w rodzinach jednodzietnych, przeważnie rodzice poświęcają im więcej czasu, częściej udzielają wsparcia. Bywa jednak tak, że rodzice mając jedno dziecko skupiają na nim całą swoją uwagę, nadmiernie ochraniają, co w konsekwencji prowadzi do nieprawidłowych zachowań, braku inicjatywy. Usuwanie wszelkich przeszkód pojawiających się na drodze dziecka może w konsekwencji prowadzić do jego bezradności w sytuacji, kiedy pozostaje samo i nie ma wsparcia ze strony rodziców. Ciągłe mówienie o grożących mu niebezpieczeństwach może nasilić postawy lękowe wobec różnych wyzwań. Koncentracja na dziecku może utrwalić zachowania egocentryczne, skłonność do manipulowania innymi.

Duże oczekiwania wobec jedynaka mogą też prowadzić do mniejszej odporności na niepowodzenia. Z drugiej strony jedynacy starają się dobrze wykonać powierzone im zadania, pokazując innym, że można na nich polegać.

Jedynacy nie muszą dzielić się z rodzeństwem swoimi rodzicami, ich pozycja w rodzinie nie zmienia się. Nie muszą rywalizować z rodzeństwem, nie muszą walczyć o uwagę rodziców, czy uzyskiwanie określonych przywilejów. Z drugiej jednak strony nadmierna koncentracja na jedynym dziecku sprawia, że czuje się ono najważniejsze, najlepsze we wszystkim. W sytuacji konfrontacji z innymi zdolnymi dziećmi w szkole może dojść do negatywnych emocji, poczucia porażki z powodu braku przewagi nad innymi.

Zdaniem Ronalda W. i Lois A. Richardsonów jedynacy mają duże oczekiwania od życia, ponieważ zwykle więcej dostają od swoich rodziców, zarówno w sensie psychologicznym, jak i materialnym. Dbanie o własne dziecko, poświęcanie mu dużej ilości czasu pod kątem organizowania zajęć stymulujących rozwój powoduje, iż mogą pokazać się w szkole od dobrej strony. Z drugiej strony kontakty z rówieśnikami mogą być utrudnione, gdyż zachowują się jak „mali dorośli”⁴. Trudniej im wybaczać innym i przepraszać za różne zachowania, gdyż ich rodzice częściej akceptują ich niewłaściwe zachowania, obawiając się u swoich jedynych dzieci różnych form buntu, niewłaściwych reakcji. Jedynakom trudniej zaakceptować fakt, że ich przyjaciel ma jeszcze innych kolegów. Chcą go mieć na wyłączność, tak jak swoich rodziców. Jedynacy często liczą na to, że rodzice wyręczą ich w pracy, stąd z ociąganiem biorą się do określonych zajęć.

Bywa, że w rodzinach jednodzielnych dzieci częściej doświadczają poczucia samotności⁵. Zdarza się to w rodzinach, gdzie dominują konflikty między rodzicami, a dziecko było nieplanowane. Wtedy jest ono jedynym czynnikiem spajającym rodzinę i poprzez przyjmowanie określonych nieświadomych ról, na przykład „kozła ofiarnego” lub „dziecka chorego” podtrzymuje równowagę w systemie rodzinnym. W sytuacji, kiedy rodzice nastawiają się głównie na karierę zawodową, wtedy decydują się na posiadanie tylko jednego dziecka, aby jak najszybciej usamodzielniało się, co daje możliwość zajęcia się sobą. Samotność emocjonalna, określana również jako osamotnienie odnosi się do sytuacji odczuwania bólu w wyniku braku bliskiego kontaktu z najbliższymi osobami lub zerwania bliskich relacji z innymi.

W wielu swoich pracach Alfred Adler analizował znaczenie pozycji dziecka w rodzinie dla jego późniejszego funkcjonowania. Podkreślał, że jedynacy mają większe trudności wchodzenia w określone związki z innymi ludźmi, gdyż nie mieli okazji nauczyć się tego w swojej rodzinie pochodzenia⁶. Z drugiej strony

⁴ R.W. Richardson, L.A. Richardson, *Najstarsze, średnie, najmłodsze. Jak kolejność narodzin wpływa na Twój charakter*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001, s. 155–165.

⁵ K. Gania, *Samotność dziecka w rodzinie*, „Edukacja i Dialog” 2004, nr 10, s. 5.

⁶ A. Adler, *Znajomość człowieka*, St. Jamiołkowski & T.J. Evert, Kraków 1948, s. 50.

rodzicom jedynaków trudniej pogodzić się z odchodzeniem dziecka, stąd zniechęcają ich do tworzenia nowej rodziny.

Oczywiście przedstawione powyżej negatywne strony bycia jedynakiem, niekoniecznie obserwowane są w jednodzietnej rodzinie. Coraz więcej rodziców zdaje sobie sprawę z zagrożeń wynikających z nadmiernej koncentracji na dziecku. Poza tym funkcjonowanie dziecka w rodzinie zależy od wielu innych czynników, które odgrywają szczególnie istotną rolę dla kształtowania się osobowości. Przede wszystkim liczy się tu atmosfera w rodzinie, relacje między rodzicami, które są podstawą kształtowania się ról w rodzinie i sposobu komunikowania się.

Zatem często stereotypowy obraz rodziny jednodzietnej to dom przesycony nadmierną troskliwością i pobłażliwością. W życiu codziennym bywa jednak różnie. Zdarza się, że rodzice posiadają tylko jedno dziecko, ponieważ przede wszystkim koncentrują się na sobie, a dla potomka nie ma czasu. Wtedy często dziecko, chociaż ma zaspokojone potrzeby materialne, czuje się niepotrzebne i odrzucone. Brak poczucia bezpieczeństwa i miłości może prowadzić do buntu, chęci zwrócenia na siebie uwagi, niekoniecznie w akceptowany społecznie sposób.

Analizując sytuację w rodzinach wielodzietnych, przede wszystkim zachodzi tam znacznie więcej interakcji między poszczególnymi osobami, w porównaniu z rodzinami jednodzietnymi. W literaturze za rodziny wielodzietne zwykle uznaje się takie, które posiadają troje i więcej dzieci⁷.

Wielodzietność może być świadomie realizowana, kiedy wiąże się z odpowiedzialnością za dzieci, ale i także może wynikać z nieznajomości zasad planowania rodziny i od tego czynnika w dużej mierze zależy sposób funkcjonowania rodzin wielodzietnych. Posiadanie licznej rodziny wiąże się z dużymi wydatkami. Zwykle przyjmuje się, że w rodzinach wielodzietnych większe znaczenie przykłada się do przekazania wartości dziecku i pracowitości, natomiast mniejszą uwagę zwraca się na wykształcenie i rozwój intelektualny. Ze względów finansowych trudniej zorganizować dzieciom różne dodatkowe zajęcia.

Narodziny każdego kolejnego dziecka znacząco oddziałują na system rodzinny. Ze względu na zmieniające się okoliczności, różne czynniki działające w danym czasie, indywidualne właściwości dziecka, każde jest inaczej traktowane i często w niezamierzony sposób. Zwykle pierwsze dziecko w rodzinie uzyskuje takie doświadczenia, które nie występują w przypadku kolejnych dzieci. Pierwsze dziecko jest w centrum uwagi, dopóki nie pojawi się kolejne dziecko.

W literaturze podkreśla się, że najczęściej pierwsze dzieci identyfikują się z wartościami preferowanymi przez rodziców i starają się spełnić ich oczekiwania. Rodzice wkładają najwięcej wysiłku w najstarsze dzieci, w związku z tym zazwyczaj szybciej mówią, szybciej uczą się chodzić w porównaniu z młodszym rodzeństwem. Częściej jednak traktowane są bardziej surowo, ze względu na

⁷ H. Żeglicka, *Rodziny wielodzietne. Seminarium w IPISS*, „Polityka Społeczna” 1998, nr 3, s. 31–33.

większe wymagania i brak doświadczeń rodziców. Od najstarszego dziecka rodzice oczekują, że będzie stanowić przykład dla młodszego rodzeństwa oraz będzie opiekować się i pomagać swoim braciom i siostram⁸.

Dość specyficzna jest sytuacja dziecka średniego, które przez pewien czas jest młodszym, a potem starszym rodzeństwem. Zwykle dzieciom tym nie poświęca się tak dużo uwagi jak najstarszym i najmłodszym. Często muszą one rywalizować o względy swoich opiekunów.

Dzieci najmłodsze najczęściej podlegają oddziaływaniom zarówno rodziców, jak i starszego rodzeństwa i trudniej im dorosnąć, gdyż członkowie rodziny oczekują od nich zachowań dziecka. Często zwraca się uwagę, że wobec najmłodszych potomków rodzice są bardziej ochraniający, pobłażliwi i mniej konsekwentni w stosowaniu kar.

Ogólnie zakłada się, że dzieciom z rodzin wielodzietnych łatwiej nawiązywać kontakty i współpracować z innymi ludźmi. Dzieci z rodzin wielodzietnych szybciej przyswajają sobie normy obowiązujące w grupie i zwykle, w mniejszym stopniu, przeżywają sytuacje związane z pójściem do przedszkola czy szkoły. Ze względu na większy zakres obowiązków rodzice oczekują od swoich dzieci większej samodzielności.

Często starsze rodzeństwo staje się wzorem do naśladowania i łatwiej zwierzyć się starszemu bratu lub siostrze z najskrytszych sekretów, problemów – szczególnie nasilonych w okresie dorastania.

Przegląd badań na temat funkcjonowania rodzin jedno- i wielodzietnych

Anna Rutkowska zauważa, iż coraz częściej możemy mówić o wielodzietności świadomie realizowanej, która wiąże się z określonym światopoglądem i kierowaniem się określonymi wartościami wychowawczo-moralnymi. Badania wskazują jednak, że w małżeństwach rodziców z wykształceniem wyższym przychodzi na świat mniej dzieci w porównaniu z małżeństwami, gdzie rodzice posiadają wykształcenie podstawowe i zawodowe⁹.

Badania Kazimierza Sowy, dotyczące oddziaływań wychowawczych w rodzinach jedno- i wielodzietnych wykazały, że rodzice jedynaków preferują styl wychowania nowoczesno-liberalny, gdzie dominują prośby i zachęcanie dziecka do określonych działań, rzadziej też w porównaniu z rodzinami wielodzietnymi stosuje się elementy deprivacyjne¹⁰.

⁸ R.W. Richardson, L.A. Richardson, *Najstarsze, średnie, najmłodsze...*, dz. cyt., s. 60–66.

⁹ A. Rutkowska, *Wielodzietność – problem socjalny i próby pomocy*, „Praca Socjalna” 2002, nr 3, s. 30–32.

¹⁰ Za: L. Turowska, *Środowisko rodzinne jedynaka, a jego przystosowanie szkolne*, Wydawnictwo PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987.

Analizy prowadzone przez Piotra Połomskiego i Aleksandrę Peplińską sugerują, że jedynacy często inicjują kontakty z innymi, zabiegają o uznanie ze strony innych osób i dążą do pełnienia funkcji przywódczych¹¹.

Anna Kotlarska-Michalska na podstawie analizy wyników badań prowadzonych w rodzinach wielodzietnych przez innych autorów podkreśla, iż nadmierne obciążenie dużą ilością obowiązków związanych z prowadzeniem domu i czynnościami opiekuńczymi utrudnia tworzenie silniejszej więzi między członkami rodziny. Dodatkowym problemem jest to, że ojcowie w małym stopniu uczestniczą w życiu rodziny, koncentrując się na pracy zawodowej¹².

Paulina Forma na podstawie analizy 200 rodzin stwierdza, że istnieje zależność między zaburzeniami realizacji funkcji opiekuńczo-wychowawczych rodziny a niekompletnością systemu rodzinnego. Rodziny wielodzietne częściej zamieszkiwały wsie podmiejskie. Ponadto dzieci rodziców z wykształceniem zawodowym i średnim częściej ujawniały wysokie aspiracje edukacyjno-zawodowe w porównaniu z uczniami, których rodzice mieli wyższe wykształcenie. Okazało się również, że aż 96% badanych gimnazjalistów z rodzin wielodzietnych sygnalizowało, że chętnie spędzają czas wolny z rodzicami¹³. Autorka, podsumowując rezultaty badań, podkreśla, że w większości badane rodziny wielodzietne funkcjonowały prawidłowo.

Material i metoda

W prowadzonych przez nas badaniach wzięło udział 120 gimnazjalistów, w tym 60 jedynaków i 60 osób z rodzin wielodzietnych.

W badaniach zastosowano ankietę własnej konstrukcji, Skalę Oceny Spójności i Adaptacyjności Rodziny (FACES III), zawierającą 20 twierdzeń mierzących poziom spójności i adaptacyjności, ocenianych w skali pięciostopniowej) i Skalę Komunikowania się Rodziców z Dorastającymi Dziećmi (20 pozycji ocenianych na 5-stopniowej skali) Olsona i wsp. w tłumaczeniu Mieczysława Radochońskiego¹⁴.

¹¹ P. Połomski, A. Peplińska, *Psychologiczny obraz jedynaków wobec społecznych stereotypów*, [w:] T. Rostowska, A. Jarmołowska (red.), *Rozwojowe i wychowawcze aspekty życia rodzinnego*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010, s. 193–195.

¹² A. Kotlarska-Michalska, *Więź w rodzinach wielodzietnych*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, Poznań 2002, t. XIV, s. 69.

¹³ P. Forma, *Realizacja funkcji opiekuńczo-wychowawczej w rodzinach wielodzietnych oraz czynniki ją warunkujące*, [w:] E. Jurczyk-Romanowska, L. Albański (red.), *Wychowanie w rodzinie, Współczesne rodziny w sytuacji zmiany*, Wydawnictwo Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej, Jelenia Góra – Wrocław 2011, t. III, s. 102–111.

¹⁴ D.H. Olson i in., *Family Inventories*, University of Minnesota, St. Paul 1985; M. Radochoński, *Osobowość antyspołeczna*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 2000, s. 155–156.

Celem prowadzonych badań było ustalenie, jak funkcjonują systemy rodzinne jednodzietne i wielodzietne (oceny funkcjonowania rodziny dokonywali gimnazjaliści z rodzin jedno- i wielodzietnych).

Poszukiwano odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy istnieją różnice odnośnie do aktywności zawodowej rodziców z rodzin jedno- i wielodzietnych?
2. Jaka jest sytuacja materialna w rodzinach jedno- i wielodzietnych w ocenie gimnazjalistów?
3. Czy istnieje zależność między wykształceniem rodziców a ilością posiadanego potomstwa?
4. Jaki jest poziom spójności w rodzinach jedno- i wielodzietnych?
5. Czy istnieją różnice pod względem adaptacyjności w systemach rodzinnych z jednym dzieckiem i wielodzietnych?
6. Jak przebiega komunikacja w rodzinach jedno- i wielodzietnych?

Wyniki badań

Rezultaty badań w oparciu o ankietę i kwestionariusze Olsona i wsp. pozwoliły na zebranie istotnych informacji na temat sytuacji w rodzinach jedno- i wielodzietnych.

Tabela 1. Aktywność zawodowa rodziców

Table 1. Professional activity of parents

Aktywność zawodowa	Rodziny jednodzietne				Rodziny wielodzietne			
	Matki		Ojcowie		Matki		Ojcowie	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Ma pracę	43	71,7	46	76,7	16	26,7	37	61,7
Nie pracuje	12	20,0	10	16,7	36	60,0	13	21,7
Renta/Emerytura	5	8,3	4	6,7	8	13,3	10	16,7
Razem	60	100	60	100	60	100	60	100

Chi kw. (aktywność zawodowa matek) = 25,05; df-2; p.i. < 0,001

Chi kw. (aktywność zawodowa ojców) = 3,94; df-2; p.i.- n.i.

Źródło: Opracowanie własne.

Source: Author's research.

Wyniki w tabeli 1 wskazują, że większość rodziców z rodzin jednodzietnych pracuje zawodowo (74%), natomiast w rodzinach wielodzietnych ok. 60% matek i 21% ojców nie ma zatrudnienia. Około 15% osób z rodzin wielodzietnych jest na rencie lub emeryturze. Różnice bardzo istotne statystycznie dotyczą aktywności zawodowej kobiet, gdzie kobiety z rodzin wielodzietnych w większości zajmują się domem.

Tabela 2. Sytuacja materialna w percepcji gimnazjalistów z rodzin jedno- i wielodzietnych**Table 2. The financial situation in perception of junior high school students from families with many children and with one child**

Sytuacja materialna	Rodziny jednodzietne		Rodziny wielodzietne	
	N	%	N	%
Dobra	29	48,3	10	16,7
Przeciętna	28	46,7	38	63,3
Zła	3	5,0	12	20,0
Razem	60	100,0	60	100

Chi kw. = 16, 17; df-2; p.i. < 0,001

Źródło: Opracowanie własne.

Source: Author's research.

Wyniki w tabeli 2 sugerują jednoznacznie, że sytuacja materialna jest dużo gorsza w rodzinach wielodzietnych. W rodzinach jednodzietnych 48% gimnazjalistów ocenia ją jako dobrą, podczas gdy wśród uczniów z rodzin wielodzietnych tylko 17% określa ją w ten sposób. Z kolei 20% osób przyznaje się do trudności finansowych.

Analizując wykształcenie rodziców respondentów, można zauważyć istotne statystycznie różnice między grupami (por. Tab. 3).

Tabela 3. Wykształcenie rodziców badanych gimnazjalistów z rodzin jedno- i wielodzietnych**Table 3. Education of parents of surveyed junior high school students from one and many children families**

Wykształcenie	Rodziny jednodzietne				Rodziny wielodzietne			
	Matki		Ojcowie		Matki		Ojcowie	
	N	%	N	%	N	%	N	%
Podstawowe	4	6,7	3	5,0	15	25,0	15	25,0
Zawodowe	12	20,0	36	60,0	26	43,3	38	63,3
Średnie	29	48,3	16	26,7	15	25,0	5	8,3
Wyższe	15	25,0	5	8,3	4	6,7	2	3,3
Razem	60	100	60	100	60	100	60	100

Chi kw. (wykształcenie matek) = 22, 35; df-3; p.i. < 0,001

Chi kw. (wykształcenie ojców) = 15, 10; df-3; p.i. < 0,01

Źródło: Opracowanie własne.

Source: Author's research.

Okazało się, że w rodzinach jednodzietnych częściej rodzice mają średnie i wyższe wykształcenie (48% badanych kobiet i 27% mężczyzn z rodzin jedno-

dzietych ma wykształcenie średnie, podczas gdy w rodzinach wielodzietnych tylko 25% kobiet i 8% mężczyzn zdało maturę). Z kolei wykształcenie wyższe ma 17% rodziców z rodzin jednodzietych i 5% osób z rodzin wielodzietnych. Badania wskazują, że w obu grupach kobiety są lepiej wykształcone, w porównaniu z mężczyznami i istotnie częściej w rodzinach jednodzietych matki mają częściej średnie lub wyższe wykształcenie. W rodzinach wielodzietnych wykształcenie podstawowe ma aż jedna czwarta ojców i matek.

Badani gimnazjaliści oceniali również swoje osiągnięcia szkolne. Okazało się, że grupy różniły się istotnie statystycznie odnośnie do oceny wyników w nauce (ch kw. = 14, 56; df-2, p.i. < 0,001). Dzieci z rodzin jednodzietych istotnie częściej osiągały wyższe wyniki w szkole, w porównaniu z dziećmi z rodzin wielodzietnych. Około 27% dzieci z rodzin jednodzietych i tylko 7% uczniów z rodzin wielodzietnych określiło swoje oceny jako bardzo dobre. Z kolei do problemów w nauce przyznało się 43% uczniów z rodzin wielodzietnych i 17% gimnazjalistów z rodzin jednodzietych. Większość badanych z obu grup uznało swoje osiągnięcia jako przeciętne (57% gimnazjalistów z rodzin jednodzietych i 50% uczniów z rodzin wielodzietnych).

Tabela 4. Spójność w rodzinach jedno- i wielodzietnych
Table 4. Cohesion in families with one child and many children

Poziomy spójności w rodzinie	Rodziny jednodzietne		Rodziny wielodzietne	
	N	%	N	%
Luźny	12	20,0	16	26,7
Odseparowany	16	28,3	27	45,0
Połączony	21	35,0	12	20,0
Zwarty	11	16,7	5	8,3
Razem	60	100,0	60	100,0

Chi kw. = 8,09; df-3; p.i. < 0,05

Źródło: Opracowanie własne.

Source: Author's research.

Analiza wyników badań w oparciu o kwestionariusz FACES III pozwoliła ustalić jak oceniają więź w rodzinie gimnazjaliści (por. Tab. 4). Badania wykazały, że większość badanych rodzin funkcjonuje prawidłowo. W rodzinach jednodzietych częściej jednak zdarzają się systemy zwarte (17% systemów rodzinnych, a w drugiej grupie 8% tego typu rodzin), gdzie istnieje nadmierna, wzajemna zależność poszczególnych członków rodziny od siebie, co blokuje autonomię. Z kolei w rodzinach wielodzietnych więcej jest systemów luźnych, czyli o słabej więzi, gdzie większość czasu członkowie rodziny spędzają indywidualnie i brak wspólnych zainteresowań (27% – rodziny wielodzietne i 20% – rodziny jednodzietne).

Tabela 5. Adaptacyjność w percepcji gimnazjalistów
Table 5. Adaptability in the perception of junior high school students

Poziomy adaptacyjności w rodzinie	Rodziny jednodzietne		Rodziny wielodzietne	
	N	%	N	%
Sztywny	4	6,7	3	5,0
Ustrukturalizowany	17	28,3	7	11,7
Elastyczny	12	20,0	19	31,7
Chaotyczny	27	45,0	31	51,7
Razem	60	100,0	60	100,0

Chi kw. = 6,17; df-3; p.i.- n.i.

Źródło: Opracowanie własne.

Source: Author's research.

Biorąc pod uwagę poziom adaptacyjności w badanych rodzinach (por. Tab. 5) okazało się, że zarówno w rodzinach jedno-, jak i wielodzietnych znaczny odsetek stanowią systemy chaotyczne (45% – rodziny jednodzietne i 52% – rodziny wielodzietne), co oznacza, iż w tych rodzinach zasady obowiązujące i role są niejasne, brak właściwej dyscypliny i trudno rodzinie rozwiązywać problemy. W rodzinach jednodzietnych około jedną trzecią stanowią rodziny ustrukturalizowane, gdzie zwykle władza dzielona jest między rodziców i za nieprawidłowe zachowania przewidywane są konsekwencje. Role i zasady są mniej więcej stałe.

Tabela 6. Komunikowanie się rodziców z dorastającymi dziećmi
Table 6. Parent-Adolescent communication

Wyniki	Rodziny jednodzietne		Rodziny wielodzietne	
	N	%	N	%
Niskie	11	18,3	13	21,7
Średnie	31	51,7	40	66,7
Wysokie	18	30,0	7	11,7
Razem	60	100,0	60	100

Chi kw. = 6,15; df-3; p.i.- n.i.

Źródło: Opracowanie własne.

Source: Author's research.

Jak wskazuje tabela 6, większość badanych rodzin komunikuje się w miarę poprawnie (52% – rodziny jednodzietne i 67% – rodziny wielodzietne). W rodzinach jednodzietnych jednak częściej obserwujemy wysokie kompetencje komunikacyjne – 30%, w porównaniu z rodzinami wielodzietnymi – 12%.

Podsumowanie wyników badań i wnioski

Ilość dzieci w rodzinie to jedna z wielu zmiennych, mających wpływ na rozwój i funkcjonowanie potomstwa. Zarówno w rodzinie jedno-, jak i wielodzietnej dziecko może być obdarzane zdrową miłością i otaczane właściwą opieką. Niestety w obecnej rzeczywistości wielu rodziców traktuje dzieci jako poważną przeszkodę w realizacji własnych planów, rozwijania własnych zainteresowań i samorealizowania się w pracy zawodowej.

Badania potwierdzają obserwacje, że w rodzinach wielodzietnych częściej matki rezygnują z zatrudnienia ze względu na konieczność sprawowania opieki nad dziećmi (60%). Niepokojący jest również fakt, że 22% mężczyzn z tych rodzin nie ma zatrudnienia, co utrudnia zaspokajanie potrzeb materialnych (wśród tej grupy są mężczyźni, których żony podjęły pracę oraz osoby mające małe gospodarstwa rolne).

Brak pracy przekłada się na problemy finansowe. Gimnazjaliści wywodzący się z rodzin wielodzietnych istotnie statystycznie częściej sygnalizują niezadowolenie z sytuacji materialnej w rodzinie (20% przyznaje się do złej sytuacji, a w grupie dzieci z rodzin jednodzietnych – 5%); za dobrą uznaje ją tylko 17% osób z rodzin wielodzietnych, podczas gdy wśród uczniów z rodzin jednodzietnych – 48%).

Badania wykazały, że istnieją różnice w poziomie wykształcenia rodziców dzieci z rodzin jedno- i wielodzietnych. Rodzice posiadający jedno dziecko częściej osiągnęli wyższy poziom w zakresie wykształcenia. W badanej grupie rodzin wielodzietnych, jednak dość duży odsetek osób ma wykształcenie średnie i wyższe (32% kobiet), zatem nie można wysnuć wniosku, że rodziny wielodzietne głównie wywodzą się z tzw. „dołów społecznych”. Badania innych autorów i potoczne obserwacje również potwierdzają to zjawisko¹⁵. Zakłada się, że osoby wykształcone w większym stopniu kładą nacisk na karierę zawodową, na rozwój osobisty, częściej ulegają lansowanym modelom rodziny 2 + 1, chcą żyć wygodniej, a jednocześnie częściej mają wyższy poziom wiedzy na temat kontroli urodzeń. Bywa również, że z różnych przyczyn, głównie biologicznych, nie mogą mieć więcej potomstwa. Z drugiej jednak strony wiele rodzin z wyższym wykształceniem świadomie decyduje się na większą liczbę dzieci, co z perspektywy niżu demograficznego jest bardzo pożądane społecznie. Nasze badania sugerują, że decyzja o liczbie potomstwa częściej zależy od żon lepiej wykształconych niż od obojga małżonków (istotne różnice odnośnie do dzietności rodziny wiązały się głównie z wykształceniem kobiet). Należałoby jednak

¹⁵ L. Dyczewski, *Rodzina wielodzietna w okresie transformacji systemowej*, „Problemy Rodziny” 1993, nr 6, s. 21; A. Rutkowska, *Wielodzietność – problem socjalny...*, dz. cyt.

przeprowadzić bardziej szczegółowe analizy w tym zakresie. Wyniki badań wskazują również, że w rodzinach z jednym dzieckiem częściej kładzie się nacisk na osiągnięcia szkolne. Z jednej strony wynika to z większych oczekiwań ze strony rodziców, a także możliwości finansowych rodziców, których stać na dodatkowe zajęcia stymulujące rozwój. Wśród osób badanych byli również uczniowie, z rodzin wielodzietnych, pochodzący z rodzin o niskim wykształceniu. Często wynika to z faktu, że pojawia się motywacja, aby polepszyć swoje życie, poprawić swoje warunki życiowe. Z drugiej strony dzieci, „które mają wszystko” nie mobilizują się do działania.

Biorąc pod uwagę podstawowe wymiary funkcjonowania rodziny, tj. spójność, adaptacyjność i komunikowanie się – okazało się, że różnice istotne statystycznie między grupami odnoszą się tylko do spójności, czyli więzi łączących członków rodziny. Uwzględniając rodziny wielodzietne – więcej było systemów rodzinnych o słabej więzi emocjonalnej. Częściej w tych rodzinach dominowała aktywność indywidualna, mniej czasu członkowie rodziny spędzali ze sobą, granice systemu rodzinnego częściej były niewyraźne, a członkowie rodziny rzadko podejmowali wspólne decyzje. Biorąc pod uwagę rodziny jednodzietne, tu z kolei więcej było systemów zwartych, gdzie bardzo silna więź miała wpływ na kształtowanie się poczucia niezależności, gdzie brak miejsca na indywidualność, prywatność. W rodzinach, gdzie panuje skrajna bliskość członkowie rodziny czas spędzają w gronie rodziny i zwykle poszczególne osoby są zależne od siebie. Najwięcej jednak rodzin w obu grupach funkcjonowało prawidłowo, chociaż w rodzinach jednodzietnych dominowały systemy połączone (silna wspólnota małżeńska, nacisk na bycie razem), a w rodzinach wielodzietnych odseparowane (czas tylko częściowo spędzany jest razem, a większość decyzji podejmuje się indywidualnie).

Pod względem adaptacyjności, czyli zdolności do przeprowadzania zmian w różnych sytuacjach trudnych nie stwierdzono istotnych statystycznie różnic między grupami, chociaż w rodzinach wielodzietnych więcej było systemów rodzinnych elastycznych, które cechuje brak wyraźnego przywództwa, zasady i role mogą się zmieniać. Z kolei w rodzinach jednodzietnych wiele rodzin ujawniało cechy systemu ustrukturalizowanego, co oznacza, że role są mniej więcej stałe, a reguły są częściej wymuszane i przewiduje się określone konsekwencje za nieodpowiednie zachowania. Zarówno w rodzinach jedno-, jak i wielodzietnych największy odsetek stanowiły rodziny chaotyczne, które cechują się brakiem kierownictwa, a role i zasady obowiązujące w rodzinie są nie do końca jasne. Zwykle w takich rodzinach brak dyscypliny. Niski poziom adaptacyjności wiąże się z trudnościami w radzeniu sobie z problemami.

W przypadku rodzin jednodzietnych często występowały systemy rodzinne o dużej spójności, przy jednocześnie niskiej adaptacyjności. Tego typu połączenie świadczy o emocjonalnym uwikłaniu, gdzie mamy do czynienia z nadmierną

zależnością emocjonalną oraz wymieszaniem się celów i potrzeb¹⁶. To z kolei wyzwała potrzebę niezależności, w wyniku czego pojawia się złość i agresja. Zachowania buntownicze natomiast wywołują poczucie winy („skoro rodzice tak bardzo poświęcają się dla mnie, ja zachowuję się nielojalnie wobec nich”). Brak wyraźnego przywództwa ze strony rodziców, brak konsekwencji w stosowaniu określonych środków dyscyplinowania dziecka za określone zachowania może prowadzić do niepewności i niezaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa.

Często w rodzinie jednodzietnej dzieck, jako osoba niedorośła, z jednej strony ma pozycję osoby uprzywilejowanej, ale jednocześnie podporządkowanej. Niesie to za sobą różne konsekwencje, przede wszystkim dziecko wchodząc w relacje asymetryczne z dorosłymi ma większe trudności w relacjach rówieśniczych.

Podsumowując, badania wykazały, że większość systemów rodzinnych funkcjonuje prawidłowo. Sposób funkcjonowania rodziny zależy nie tylko od liczby potomstwa, ale od różnych czynników, m.in. od sytuacji ekonomicznej, wykształcenia rodziców, relacji z szerszym otoczeniem, systemu wartości, ale przede wszystkim od dojrzałości współmałżonków, którzy powinni umieć obdarzać drugą osobę dobrem, miłością, co wiąże się z odpowiedzialnością za siebie i swoje potomstwo. Badania jednak potwierdzają, że niezbędne jest wsparcie dla rodzin wielodzietnych. Konieczne jest przełamanie stereotypów na ich temat. Obecnie rejestrowany niż demograficzny zagraża stabilności naszego kraju. Coraz więcej młodych ludzi wyjeżdża do innych krajów, gdzie mogą uzyskać znacznie lepsze zaplecze socjalne w sytuacji posiadania dzieci. Niestety w mediach lansuje się głównie model kobiety – „businesswoman”, a nie matki. Częściej kładzie się nacisk na sukces w pracy zawodowej niż spełnianie się w roli rodzica. Kobiety boją się, że idąc na urlop macierzyński mogą stracić pracę. Konieczne jest zatem rozwijanie polityki prorodzinnej.

Wydaje się, że optymalne z różnych względów byłoby zachęcanie rodzin do posiadania większej liczby potomstwa, lecz przy zapewnieniu wsparcia materialnego ze strony Państwa warunkującego pożądaną rozwój. Niezbędne jest również organizowanie spotkań, szkoleń różnego typu dla rodziców, tak aby dojrzałe i odpowiedzialnie podejmowali trud wychowania dziecka.

Bibliografia

- Adler A., *Znajomość człowieka*, St. Jamiółkowski & T.J. Evert, Łódź 1948.
- Braun-Gałkowska M., *Psychologiczna analiza sytuacji systemów rodzinnych osób zadowolonych i niezadowolonych z małżeństwa*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1992.
- Drożdżowicz L., *Ogólna teoria systemów*, [w:] B. de Barbaro (red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1994.

¹⁶ D.H. Olson, *Circumplex Model VII...*, dz. cyt., s. 337–351.

- Dyczewski L., *Rodzina wielodzietna w okresie transformacji systemowej*, „Problemy Rodziny” 1993, nr 6.
- Gania K., *Samotność dziecka w rodzinie*, „Edukacja i Dialog” 2004, nr 10.
- Forma P., *Realizacja funkcji opiekuńczo-wychowawczej w rodzinach wielodzietnych oraz czynniki ją warunkujące*, [w:] E. Jurczyk-Romanowska, L. Albański (red.), *Wychowanie w rodzinie. Współczesne rodziny w sytuacji zmiany*, Wydawnictwo Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej, Jelenia Góra 2011, t. III.
- Kotlarska-Michalska A., *Więź w rodzinach wielodzietnych*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2002, t. XIV.
- Namysłowska I., *Terapia rodzin*, Springer PWN, Warszawa 1997.
- Ochojska D., *Stwardnienie rozsiane i rodzina*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 2000.
- Olson D.H. i in., *Family Inventories*, University of Minnesota, St. Paul 1985.
- Olson D.H., *Circumplex Model VII: Validation studies and FACES III*, „Family Process” 1986, nr 25.
- Radochoński M., *Choroba a rodzina*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1987.
- Richardson R.W., Richardson L.A., *Najstarsze, średnie, najmłodsze, czyli jak kolejność urodzin wpływa na Twój charakter*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001.
- Rutkowska A., *Wielodzietność – problem socjalny i próby pomocy*, „Praca Socjalna” 2002, nr 3.
- Turowska L., *Środowisko rodzinne jedynaka, a jego przystosowanie szkolne*, Zakład Narodowy Ossolińskich, Wrocław 1987.
- Żeglicka H., *Rodziny wielodzietne. Seminarium w IPISS*, „Polityka Społeczna” 1998, nr 3.